

Omówione wyżej zasady organizacyjne repatriacji świadczą o tym, że Niemcy wyjeżdżali nie wskutek jednostronnych zarządzeń władz polskich, lecz na podstawie decyzji międzynarodowych, zmienianych i korygowanych wielokrotnie w trakcie przebiegu tej akcji. Powyższy krótki zarys wykazuje też, że repatriacja przeprowadzana zgodnie z decyzją konferencji poczdamskiej, miała przebieg humanitarny, a wszelkie braki i niedociągnięcia wykryte przez władze polskie oraz radzieckie i brytyjskie misje wojskowe, mimo istniejących trudności, były skutecznie usuwane. W miarę poprawiania się sytuacji gospodarczej i komunikacyjnej w Polsce zapewniano też repatriowanej ludności niemieckiej coraz lepsze warunki w czasie podróży.

STEFAN BANASIAK

NIEKTÓRE PROBLEMY DEMOGRAFICZNE NRD

Spośród różnych zjawisk ludnościowych na sytuację demograficzną kraju najsilniej wpływa ruch naturalny ludności. Ten ostatni, modelowany przez cały szereg czynników oddziaływujących w różnych nieraz kierunkach, kształtuje strukturę wieku ludności, jak również wpływa na proces starzenia się społeczeństwa.

Proces starzenia się ludności nie ogranicza się do określonego obszaru kuli ziemskiej, lecz jest procesem, który w mniejszym czy większym stopniu przebiega we wszystkich prawie społeczeństwach. Zachodzi on również w Polsce, choć uległ pewnemu zahamowaniu, głównie w wyniku wysokiej rodności w powojennym okresie kompensacyjnym.

Problem starzenia się ludności od dawna jest przedmiotem zainteresowań demografów, gerontologów, ekonomistów czy socjologów, gdyż waga tego zjawiska wybiega daleko poza teoretyczne rozważania, pociągając za sobą poważne konsekwencje w dziedzinie gospodarczej. Edward Rosset pisze:

„Proces starzenia się ludności prowadzi do gruntownej zmiany oblicza społeczeństwa i obowiązujących w nim norm prawnych, moralnych i chyba też wszelkich innych”¹.

Główną przyczyną pojawienia się tego zjawiska jest ogólna niżkowa tendencja urodzeń przy jednoczesnym spadku umieralności i przedłużeniu średniego czasu trwania życia ludzkiego. Nie są to przyczyny jedyne, choć przypisuje się im duże znaczenie. Stefan Szulc wymienia jako czynniki starzenia również: emigrację, przesuwanie się pokoleń po szczeblach drabiny wieku, demograficzne konsekwencje wojen².

Wszystkie te czynniki, jak i sytuacja Niemiec po II wojnie światowej, miały ogromny wpływ na obecne oblicze demograficzne Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

¹ Edward Rosset, *Proces starzenia się ludności*. Warszawa 1959, s. 7.

² E. Rosset, *Proces starzenia...*, op. cit., s. 445.

I. CHARAKTERYSTYKA STOSUNKÓW DEMOGRAFICZNYCH NIEMIEC
DO 1945 R.

W w. XIX w stosunkach demograficznych wielu krajów nastąpił zasadniczy zwrot, który wielu demografów zwykło, za francuzem Landry, nazywać rewolucją demograficzną³. Istotą tej zmiany było załamanie się wysokiej stopy urodzeń i pojawienie się tendencji spadkowej. Oczywiście nie wszystkie kraje i nie w jednym czasie stały się terenem tego nowego prądu w stosunkach demograficznych.

W stosunkach demograficznych Niemiec takim punktem zwrotnym były, wg Müllera, lata 1888—91⁴. Natomiast Bójarski i Suszerin przyjmują już r. 1876 jako koniec starej i początek nowej epoki demograficznej. Jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku współczynnik urodzeń dla Niemiec wynosił ponad 40‰, a od tego momentu obserwujemy stały spadek tego współczynnika. Jest to istotne przede wszystkim z tego względu, że — jak podkreśla amerykański demograf P. Landis⁵ — głównie od spadku urodzeń zależy przebieg procesu starzenia się ludności. Mimo spadku urodzeń, struktura ludności Niemiec wg wieku ma w dalszym ciągu charakter progresywny, choć podstawa piramidy wieku, a więc udział dzieci, zwięża się coraz wyraźniej. Tak więc w okresie przed I wojną światową, trudno jeszcze mówić o wyraźnym starzeniu się społeczeństwa niemieckiego, jakkolwiek dają się zauważyć pewne symptomy tego procesu.

Dopiero po I wojnie światowej proces starzenia się zaczął postępować coraz wyraźniej i szybciej. Niemały wpływ miały na jego przebieg duże straty pośrednie i bezpośrednie ludności w okresie wojny oraz niezbyt silny powojenny kompensacyjny ruch naturalny. Doprowadziło to do poważnych zmian w strukturze wiekowej ludności. Istniejąca nadal tendencja spadkowa urodzeń (rys. 1) przyczyniła się do stałego zmniejszania się udziału młodzieży w społeczeństwie, co przy jednoczesnym stałym wzroście higieny i przedłużaniu się średniej życia ludzkiego doprowadziło do wzrostu udziału starszych roczników. Rysująca się przed Niemcami perspektywa „narodu bez młodzieży”, na co stale zwracał uwagę w swoich pracach F. Burgdörfer⁶, była niezbyt optymistyczna dla władz hitlerowskich, które prowadziły szeroką propagandę na rzecz zwiększenia urodzeń, aby móc uzasadniać swą tezę o braku „przestrzeni życiowej” i konieczności jej zdobycia. Polityka ta mająca podeprzeć niemieckie cele imperialistyczne spowodowała w l. 1934—1941 wzrost nie tylko współczynników małżeństw i urodzeń, lecz również współ-

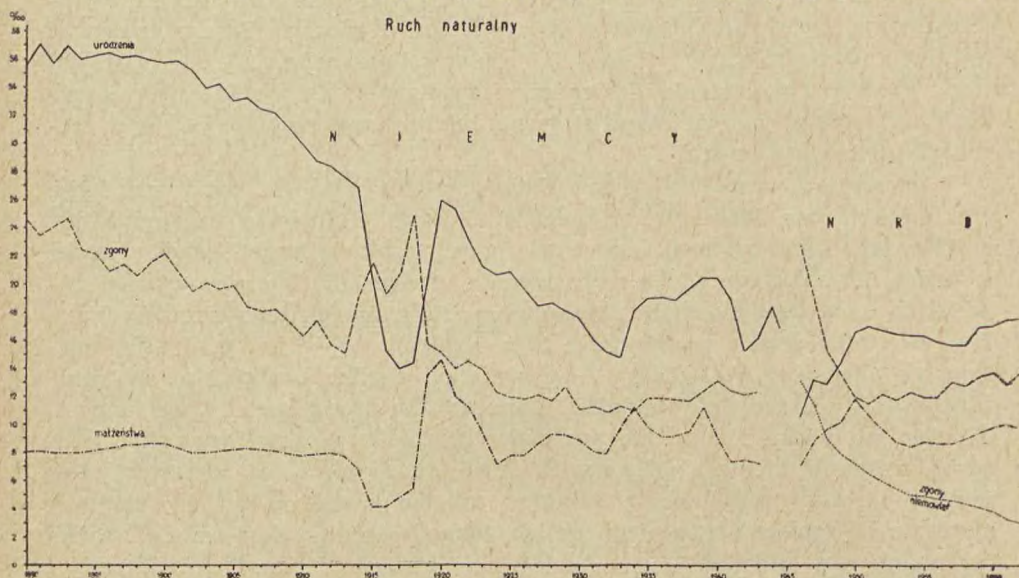
³ E. Rosset, *op. cit.*, s. 460.

⁴ E. Rosset, *op. cit.*, s. 464—465.

⁵ B. Smulewicz, *Krytyka, burżuazyjnych teorii ludnościowych*. Warszawa 1960, s. 62.

⁶ Omówił to szeroko w swojej pracy *Volk ohne Jugend* (Berlin 1934); wskazywały na to również prognozy demograficzne dla Niemiec, opracowane przez Urząd Statystyczny Rzeszy.

czynników reprodukcji brutto i netto⁷. Opracowywane w Niemczech przed 1939 r. prognozy ludnościowe, jak i prognoza opracowana na Uniwersytecie w Princeton (1940)⁸, przewidywały stały spadek ludności przy jednoczesnej



Rys. 1

coraz mniejszej liczbie dzieci. Przewidywania te opierały się na fakcie, iż współczynniki reprodukcji netto dla okresu przedwojennego były niższe od jedności, a więc wskazywały, że przyszłe pokolenie córek (równoznaczne właściwie z całym pokoleniem) nie zastąpi liczebnie swoich matek.

TABELA I
Ruch naturalny i struktura wieku ludności Niemiec
w okresie 1875—1939

Lata	Urodzenia	Zgony	Współ. repr. netto	Struktura wieku		
				0—14	15—59	ponad 60
1875	40,6	27,6	} 1,480	34,8	57,6	7,6
1900	35,6	22,1		34,8	57,4	7,8
1910	29,8	16,2		34,1	58,2	7,7
1917	13,9	20,6				
1921	25,3	13,9				
1933	14,7	11,2	0,698	23,5	65,5	11,0
1939	20,4	12,3	0,982	23,3	64,4	12,4

Dane liczbowe zestawione z różnych źródeł.

⁷ S. Waszak, *Zagadnienie Niemiec przeludnionych i Niemiec wymierających*. „Państwo i Prawo” nr 1/1949, s. 34.

⁸ *The Future Population of Europe and the Soviet Union. Population Pro-*

Ten gwałtowny spadek proporcji młodzieży, przy równoczesnym wzroście proporcji starców, znalazł swoje odbicie w przyszłym rozwoju biologicznym społeczeństwa niemieckiego.

II. RUCH NATURALNY LUDNOŚCI NRD W MINIONYM 15-LECIU

Wspomniano już, że zmiany zachodzące w zakresie rodności (jak również w strukturze wieku) w latach przedwojennych będą miały znaczny wpływ na obecną sytuację demograficzną. Do tego doszły jeszcze skutki demograficzne II wojny światowej, znacznie gorszej w skutkach od poprzedniej.

Zmiany w liczbie urodzeń oraz kształtowaniu się współczynników rodności przedstawia tabela II (oraz rys. 1).

TABELA II
Urodzenia i współczynniki rodności w NRD w l. 1946—1961

Lata	Urodzenia	
	Liczba	Na 1 000 mieszk.
1946	188 679	10,4
1947	247 275	13,1
1948	243 311	12,8
1949	274 022	14,5
1950	303 866	16,5
1951	310 772	16,9
1952	305 004	16,7
1953	298 933	16,4
1954	293 715	16,3
1955	293 280	16,3
1956	281 282	15,9
1957	273 327	15,6
1958	271 405	15,6
1959	291 980	16,9
1960	293 291	17,0
1961	299 641	17,4

Zróżdła: Statistisches Jahrbuch DDR 1960/61. Berlin 1961; „Monthly Bulletin of Statistics” 8/1962, s. 6 New York-ONZ.

Okres powojenny do 1949 charakteryzował się bardzo niskimi współczynnikami urodzeń, wykazującymi jednak tendencję zwykłą. Trudno było oczekiwać innej sytuacji w warunkach nie ustabilizowanej sytuacji wewnętrznej kraju, ciężkich warunkach życiowych ludności i wielkich powojennych ruchach migracyjnych ludności. Ogromna przewaga kobiet nad mężczyznami w wieku rozrodczym, rozbite rodziny, których mężowie zginęli lub nie po-

jection 1940—1970. Genewa 1944; W pracy B. Smulewicza (*Krytyka...*, op. cit., s. 85), zamieszczone są piramidy wieku dla ludności Niemiec do r. 2 000, są one nie tylko coraz węższe — malejąca liczba ludności, ale mają również coraz węższą podstawę — zmniejszający się udział dzieci.

wrócili jeszcze z obozów jenieckich, oraz wiele małżeństw odkładanych na okres późniejszy, nie sprzyjały również wysokim urodzeniom.

Nie można jednak zapominać, że działały również dodatnie czynniki w kierunku wzrostu urodzeń: przejściowe zjawisko rekompensacji biologicznej (choć niezbyt silne), wejście w okres reprodukcji licznie silniejszych roczników z okresu po I wojnie światowej, poważny udział w rozwoju biologicznym wielotysięcznej grupy cudzoziemców i przesiedleńców z Europy wschodniej oraz zwiększenie urodzeń nieślubnych. Wpływ przesiedleńców z Polski, ZSRR i innych krajów wschodnioeuropejskich był znaczny, choćby z powodu ich większej prężności biologicznej⁹.

Maksimum urodzeń przypada na r. 1951 przy jednoczesnym, o rok wcześniejszym, maksimum zawartych małżeństw. Rok 1951 zamyka więc jeden okres stosunków demograficznych NRD, związany w dużej mierze ze znacznymi ruchami i przesunięciami ludności.

Drugi okres to l. 1951—1958, w którym obserwujemy ponowny nieznaczny spadek stopy urodzeń z 16,9‰ do 15,6‰. W latach tych weszły w wiek reprodukcyjny słabe liczebnie roczniki z lat kryzysu ekonomicznego 1928—1934.

W ostatnich latach jesteśmy świadkami ponownego wzrostu rodności, wynikającego z dojścia do wieku dojrzałego licznych roczników pokrzyżsowych z l. 1934—1941.

Zagadnieniem ogromnej wagi, zwłaszcza w warunkach niskiej rodności, jest umieralność niemowląt. W tej dziedzinie, którą służba zdrowia NRD uznała za jedną z najważniejszych, osiągnięto poważne sukcesy¹⁰. Gdy w r. 1946 wynosiła ona 13,1‰ ogółu urodzonych, to w r. 1950 — 7,2‰, 1955 — 4,9‰, a w r. 1960 — 3,9‰. Należy sądzić, że w najbliższych latach zostanie jeszcze bardziej obniżona. Umieralność niemowląt w kilku krajach europejskich w r. 1961 wynosiła (na 100 urodzeń żywych):

Holandia	1,5	NRF	3,2
Szwecja	1,5	ZSRR	3,2
Finlandia	2,0	NRD	3,3
ČSRS	2,3	Węgry	4,4
Wielka Brytania	2,2	Polska	5,4
Francja	2,6		

Zródło: *Rocznik Statystyczny 1962*. Warszawa 1962, s. 480.

Lepszą miarą częstości urodzeń jest współczynnik płodności, tzn. liczba urodzeń na 1000 kobiet w wieku 15—45 lat. Obecnie współczynnik ten jest wyższy w porównaniu ze współczynnikami okresu przedwojennego i wykazuje tendencję zwykłą. Jest on również wyższy od współczynników w NRF.

⁹ S. Waszak, *Zagadnienie Niemiec...*, op. cit., s. 35.

¹⁰ Zagadnienie to omawia Z. Heliński, *Ludność NRD*. „Przegląd Zachodni” nr 5/1959, s. 133.

TABELA III
Współczynniki płodności w NRD i NRF

Lata	NRD	NRF
1947	55,7	...
1950	75,0	69,5
1953	75,8	68,0
1955	77,0	69,4
1956	75,2	72,6
1959	84,0	81,5
1960	85,3	...

Zródła: *Statistisches Jahrbuch DDR* z roku 1958, 1960/61, 1962.

O potencjalnych możliwościach demograficznych społeczeństwa mówią wprowadzone przez Böckha i Kuczyńskiego współczynniki reprodukcji brutto i netto. Są to oczywiście miary hipotetyczne i słuszne przy założeniu, że umieralność, jak i płodność, w okresie następnych 5). lat, tzn. do chwili ukończenia wieku rozrodczego przez urodzone obecnie dziewczęta, będzie kształtowała się na dotychczasowym poziomie. Współczynnik reprodukcji brutto wykazuje, ile przeciętnie córek pozostawi po sobie kobieta dożywająca końca wieku płodności przy nie uwzględnianiu umieralności.

Współczynnik ten obliczono z wzoru:

$$B = k \sum_{15}^{45} fx$$

(gdzie k — udział dziewcząt w ogólnej liczbie urodzeń, fx — liczba urodzeń w ciągu roku przez kobietę w wieku x)¹¹.

Wyniki obliczeń zestawiono w tabeli IV.

TABELA IV
Współczynniki reprodukcji brutto

Lata	NRD	Polska	NRF
1952	1,183	1,765	1,005
1955	1,153	1,742	1,030
1956	1,116	1,695	1,078
1957	1,086	1,687	1,127
1958	1,083	1,621	1,121
1959	1,155	1,544	1,159
1960	1,149	1,471	...

Obliczenia własne na podstawie danych ze *Statistisches Jahrbuch DDR* 1960/61 i 1962; *Statistisches Jahrbuch für die Bundesrepublik Deutschland* 1961; *Rocznik Statystyczny* 1961, s. 35.

¹¹ E. Vielrose, *Kilka uwag o współczynnikach reprodukcji ludności*. „Przegląd Statystyczny” nr 1—2/1957, s. 82.

Tak więc liczby obecne dla NRD są wyższe niż dla okresu przedwojennego (1925 — 1,12, 1936 — 1,07), ale daleko im do wysokich wskaźników sprzed I wojny światowej. W NRF są one zbliżone do NRD-owskich, jednak w porównaniu z polskimi współczynnikami są one w obu państwach niemieckich znacznie niższe. Ponieważ nie uwzględnia się zmian, jakie zajądą w liczebności przyszłego pokolenia, tzn. umieralności, współczynnik reprodukcji brutto daje wartości praktycznie nigdy nieosiągalne.

Bliższym rzeczywistości jest współczynnik reprodukcji netto, w którym płodność waży się liczbą kobiet dożywających danego wieku rozrodczego. Pamiętać musimy, że dotyczy on tylko generacji żeńskiej, przy wyżej podanych założeniach. Dane dla NRD obliczono na podstawie współczynników płodności, tablicy wymieralności z lat 1955/57 oraz wzoru matematycznego

$$N = k \sum_{15}^{45} l_x f_x \frac{1}{100000}$$

(gdzie l_x — liczba kobiet dożywających wieku x)¹².

W porównaniu ze współczynnikami reprodukcji netto z okresu sprzed II wojny światowej, kiedy wynosiły one poniżej wartości 1,0, nastąpiła poprawa.

TABELA V
Współczynniki reprodukcji netto

Lata	NRD	Polska
1952	1,094	1,537
1955	1,079	1,519
1957	1,019	1,472
1959	1,084	1,393
1960	1,067	1,368

Obecne pokolenie matek zostanie teoretycznie, przy niezmiennych warunkach zastąpione z minimalną nadwyżką przez pokolenie córek, co w konsekwencji prowadzi do wzrostu liczby ludności w przyszłym pokoleniu o 5—10% (w społeczeństwie zamkniętym bez emigracji i imigracji).

Porównując kolejność urodzeń dzieci w NRD, NRF i Polsce widzimy, że tak w NRD, jak i NRF, znacznie więcej urodzeń przypada na pierwsze i dru-

Urodzenia wg kolejności (w %):

1959 r.	1	2	3	4	5	6 i więcej
NRD	40,6	28,2	15,2	7,7	4,0	4,3
NRF	42,0	29,7	15,0	6,9	3,2	3,2
Polska	31,8	27,2	18,2	10,5	5,7	6,6

¹² E. Vielrose, *Kilka uwag...*, op. cit., s. 82 oraz E. Szturm de Sztrem *Elementy demografii*. Warszawa 1955, s. 203.

gie urodzenia. Natomiast w Polsce przewaga tych urodzeń nad następnymi nie jest tak duża. Świadczyłyby to o przewadze w społeczeństwie niemieckim rodzin 1—2 dzieci.

Jakie zmiany zaszły w omawianym okresie w zakresie umieralności? Przebieg krzywej zgonów wskazuje na dwa okresy (rys. 1): 1) l. 1946—1951, 2) od 1951 aż do chwili obecnej.

W pierwszym okresie wystąpił bardzo wysoki poziom współczynników umieralności, przekraczający w r. 1946 20‰, ulegający stałej poprawie tak, że w r. 1951 osiągnął swoje minimum 11,4‰. Przyczyny — z jednej strony wysoka umieralność niemowląt, jak również wysoka śmiertelność wśród dorosłych i młodzieży, będąca wynikiem trudnych warunków bytowych i sanitarnych w ciężkim okresie powojennym. Dotyczyło to głównie ludności miejskiej, najbardziej dotkniętej skutkami działań wojennych.

Natomiast przyczyn systematycznego wzrostu umieralności w ostatnich latach należy szukać w strukturze wieku ludności NRD. Stały wzrost ludności starszej, wśród której umieralność wzrasta wraz z wiekiem, wpływa bardzo silnie na ogólny wskaźnik całej ludności. Trudno więc w takiej sytuacji porównywać surowe współczynniki umieralności z wartościami dla innych krajów, gdyż pozycja NRD w takim zestawieniu nie będzie odpowiadała rzeczywistej pozycji, właśnie ze względu na bardzo niekorzystną strukturę wieku. Ilustruje to tabela VI.

TABELA VI

Zgony w różnych grupach wieku na 1000 osób w r. 1955 i 1960

Grupy wieku	Mężczyźni		Kobiety	
	1955	1960	1955	1960
Poniżej 1 r.	56,9	45,1	44,4	34,8
5—10	0,8	0,6	0,5	0,4
15—20	1,1	1,3	0,6	0,5
25—30	1,7	1,6	1,2	1,0
35—40	2,3	2,2	2,0	1,8
45—50	5,4	5,4	3,8	3,8
55—60	14,8	15,4	8,7	8,4
65—70	36,1	39,7	24,4	24,1
75—80	92,4	100,0	80,3	82,6
Ponad 90	346,6	373,4	313,3	313,4

Źródło: Statistisches Jahrbuch DDR 1960/61 i 1962.

Widzimy więc, że spadkowi lub utrzymaniu się poziomu zgonów w młodych rocznikach, przeciwstawia się wzrost zgonów od wieku 50 lat.

Mimo powolnego wzrostu wskaźnika umieralności, obserwujemy stały wzrost przeciętnego dalszego trwania życia wg tablic wymieralności. A przecież tablice wymieralności są najlepszym świadectwem dokonującego się postępu społecznego.

W tabeli VII zestawiono wartości przeciętnego dalszego trwania życia (funkcja e_x^o tablic wymieralności) w różnych okresach. W porównaniu z początkiem XX w. nastąpił obecnie wzrost przeciętnego trwania życia noworodków: o 17 lat u mężczyzn i prawie 20 lat u kobiet. Podobnie w porów-

TABELA VII
Przeciętne dalsze trwanie życia wg tablic wymieralności

Wiek	Niemcy		NRD		NRF	Polska
	1891-1900	1932-34	1952-53	1955-58	1958-59	1955/56
mężczyźni						
0	40,6	59,9	65,1	66,1	66,7	61,8
1	51,8	64,4	68,2	68,6	68,5	66,5
10	49,7	57,3	60,1	60,5	60,1	58,7
15	45,3	52,6	55,3	55,7	55,2	53,9
45	22,4	26,6	27,9	28,0	27,7	26,9
60	12,8	15,1	16,0	16,0	15,7	15,4
65	10,1	11,9	12,6	12,7	12,5	12,4
kobiety						
0	44,0	62,8	69,1	70,7	71,9	67,8
1	53,8	66,4	71,4	72,6	73,2	71,7
10	51,7	59,1	63,2	64,3	64,7	63,7
15	47,5	54,4	58,3	59,4	59,8	58,9
45	24,4	28,0	30,5	31,2	31,3	31,1
60	13,6	16,1	17,7	18,3	18,3	18,5
65	10,6	12,6	13,9	14,4	14,4	15,0

Zróżdża: *Statistisches Jahrbuch DDR 1960/61*, s. 82; *Statistisches Jahrbuch für die BRD 1961*, s. 66; *Rocznik Statystyczny 1961*, s. 41.

naniu z latami 30-tymi wzrost wyniósł 4 lata u mężczyzn i 6 lat u kobiet. Funkcja e_x^o tablic wymieralności dla NRF kształtuje się na podobnym poziomie jak w NRD, jedynie w porównaniu z polską tablicą z l. 1955-56 przeciętna trwania życia jest w Polsce nieco niższa niż w obu państwach niemieckich.

III. ODDZIAŁYWANIE RÓŻNYCH CZYNNIKÓW NA STRUKTURĘ WIEKU LUDNOŚCI NRD

We wstępie zaznaczono, że na strukturę wieku ludności wpływa cały szereg czynników o różnym nasileniu w różnych okresach i w różnych, często odmiennych, kierunkach. W wypadku NRD niektóre z nich wycisnęły na strukturze wieku bardzo silne piętno.

Samo zestawienie liczb, zwłaszcza w dziesięcioletnich grupach wieku, nie daje jeszcze wyraźnego obrazu zmian, jakie zaszły w strukturze wieku. Pozwala jednak dostrzec stały wzrost udziału starszych roczników w ogólnej liczbie ludności przy znacznie słabszym wzroście udziału dzieci w społeczeństwie. Najlepszą ilustracją jest piramida wieku, która w wypadku progre-

sywnej struktury miałyby postać piramidy o szerokiej podstawie, zwężającej się ku górze. W NRD, jak i w innych krajach europejskich dotkniętych wojną, zaobserwować możemy znaczne wyrwy w niektórych rocznikach wieku, zniekształcające piramidę wieku¹³. Jest rzeczą oczywistą, że każde wklęsnięcie czy wybrzuszenie w piramidzie wieku spowoduje po pewnym czasie nowe wklęsnięcie czy wybrzuszenie.

TABELA VIII
Struktura wieku ludności NRD

Wiek	1945	1946	1950	1955	1960
0—10	18,3	16,8	13,5	13,7	15,6
10—20	15,0	15,6	16,6	15,6	12,5
20—30	9,8	10,8	12,5	13,4	14,8
30—40	13,6	13,4	11,3	10,0	11,5
40—50	15,1	15,7	16,3	14,1	10,3
50—60	12,7	12,7	13,7	14,9	14,9
60 i więcej	15,5	15,0	16,1	18,3	20,4

Zródło: *Demographic Yearbook 1960*, s. 228—229; *Statistisches Jahrbuch DDR, 1960/61*, s. 34; *Razwitiye narodnogo chozjajstwa GDR*, s. 29.

Głównym źródłem tych anomalii były i są pośrednie i bezpośrednie skutki wojen światowych lub kryzysów ekonomicznych, o tyle gorsze, że pozostawiające ślady w późniejszych latach. Ślady tej zgubnej dla narodu niemieckiego polityki militarystycznej będą widoczne w strukturze wieku ludności jeszcze w początkach przyszłego wieku¹⁴. W r. 1960 wyrwy w strukturze wieku obejmowały następujące grupy wieku: 59—74 lata — straty bezpośrednie I wojny światowej, 33—59 — straty II wojny światowej, 41—46 — nieurodzeni w okresie I wojny światowej, 27—30 — nieurodzeni w okresie wielkiego kryzysu ekonomicznego i w wieku 12—18 lat — nieurodzeni w okresie II wojny światowej.

Zagadnienie strat ludnościowych, poniesionych przez naród niemiecki w okresie II wojny światowej, zostało już wielokrotnie omówione, np. w pracy S. Waszaka¹⁵. Pisał o tym również A. Norden:

„Co dziesiąty Niemiec został zabity w czasie II wojny światowej, każdy dzień wojny trwającej prawie 6 lat przynosił śmierć tysiącom Niemców i rujnował zdrowie pozostałym przy życiu. W chwili obecnej (r. 1954) w Niemczech żyje ok. 3 mln inwalidów wojennych. Na 100 Niemców urodzonych w r. 1924 — 25 zostało zabitych lub zginęło bez wieści, 31 odniosło ciężkie obrażenia, 5 odniosło rany, 2 straciło zdolność do pracy”¹⁶.

¹³ Z. Heliński, *op. cit.*, s. 132; K.H. Mehlan przyrównuje (za F. Burgdorferem) piramidę wieku ludności NRD do postrzępionej na wietrze jodły.

¹⁴ *Die Altersstruktur des deutschen Volkes — eine einzige Anklage gegen den deutschen Militarismus*. „Statistische Praxis” nr 5/1961, s. 113—116.

¹⁵ S. Waszak, *Niemieckie siły wytwórcze po II wojnie światowej*. „Przeгляд Zachodni” nr 7—8/1952, s. 554—589; tego samego autora szczegółowy bilans ludnościowy w artykule *Zagadnienie Niemiec...*, *op. cit.*, s. 28—31.

¹⁶ A. Norden, *Put' niemieckoj nacji*. „Prawda” z 27 III 1954.

Ważny jest jednak nie tylko sam ilościowy ubytek ludzi, lecz skutki, jakie pociągnął on za sobą w strukturze demograficznej Niemiec. Weźmy np. pod uwagę stosunek mężczyzn do kobiet. W wyniku bezpowrotnych strat poniesionych na wojnie i to głównie mężczyzn, których liczbę podaje się na 2—4 mln, równowaga płci została poważnie zachwiana. Przewaga kobiet wyniosła w r. 1960 1,7 mln, a stosunek mężczyzn do kobiet 100:104 z okresu przedwojennego uległ pogorszeniu, wynosił bowiem 100:122. Oto jak wyglądał stosunek płci w NRD w różnych okresach:

	%	kobiet	kobiet na 100 mężczyzn
1939	51,1		104
1946	57,5		135
1950	55,6		125
1955	55,3		124
1960	54,9		122
1961	54,9		122

Dla porównania stosunek ten wynosił w r. 1960 w Polsce 100:107 a w NRF 100:112.

Obserwujemy więc stałą poprawę, jednak w dalszym ciągu różnice są znaczne. Poniższe zestawienie przedstawia stosunek płci w różnych grupach wieku w r. 1960.

	kobiet na nadwyżka kobiet±	
	100 mężczyzn	w tys.
0—15	95	— 87,9
15—20	97	— 14,5
20—30	107	+ 77,8
30—40	138	+317,8
40—50	162	+416,9
50—60	136	+392,3
ponad 60	150	+695,5
15—45	119	+552,3

Największe różnice występują w tych grupach wieku, które poniosły największe straty w wyniku działań wojennych — w rocznikach 1880—1927.

Dalszą konsekwencją wojen w strukturze wieku ludności niemieckiej jest stały wzrost proporcji ludzi starych w społeczeństwie. Choć na proces starzenia się przede wszystkim wpływa, jak pisze E. Rosset i inni demografowie, dynamika urodzeń¹⁷, to jednak w wypadku Niemiec właśnie wojny (a zwłaszcza druga) wywarły silny wpływ na przebieg tego procesu.

¹⁷ E. Rosset, *Proces starzenia ...*, op. cit., s. 447; demografowie francuscy uważają (O. Tulippe czy J. Bourgeois-Pichat), że wyłącznym powodem starzenia się społeczeństw jest spadek rodności, natomiast spadek umieralności nie ma znaczenia; obliczenia A. Sauvy wykazały, że bardzo silny spadek umieralności może spowodować starzenie się społeczeństwa) S. Szulc, *Starzenie się społeczeństw ludzkich*. „Przegląd Statystyczny” 1955, s. 225).

Przeważnie przyjmuje się jako granicę wieku starczego 60 lat wg klasyfikacji francuskiej (granica starości biologicznej Szulca) lub 65 lat wg klasyfikacji międzynarodowej (granica starości ekonomicznej Szulca). Udział osób w wieku starczym w kilku krajach europejskich przedstawiał się następująco: (w ‰)

		ponad 65 lat
NRD	1960 r.	13,8
Austria	1959	11,9
Belgia	1960	12,0
Francja	1960	12,0
W. Brytania	1960	11,9
Szwecja	1960	12,0
NRF	1960	10,6

Jak przebiegały zmiany w obrębie trzech grup wiekowych w okresie 1946—1960 przedstawia tabela IX, w której ludność ujęto w trzech grupach: dzieci (0—15 lat), dorośli (15—65 lat) i starcy — ponad 65 lat.

W grupie dzieci (0—15 lat) największy odsetek występuje w l. 1946—1950, kiedy w obrębie tej grupy znajdowały się jeszcze stosunkowo liczne roczniki — wynik hitlerowskiej polityki populacyjnej. W następnych latach widoczny jest stały spadek proporcji dzieci, gdyż maksimum urodzeń z l. 1934—41 przechodziło do następnej grupy wiekowej, a zaczęły dominować niewielkie urodzenia z l. 1943—48. Dopiero od r. 1959 zaczyna się ponowny wzrost udziału dzieci, wywołany wolnym wzrostem urodzeń i równocześnie dalszym przesunięciem powojennego minimum do starszych grup wieku.

TABELA IX

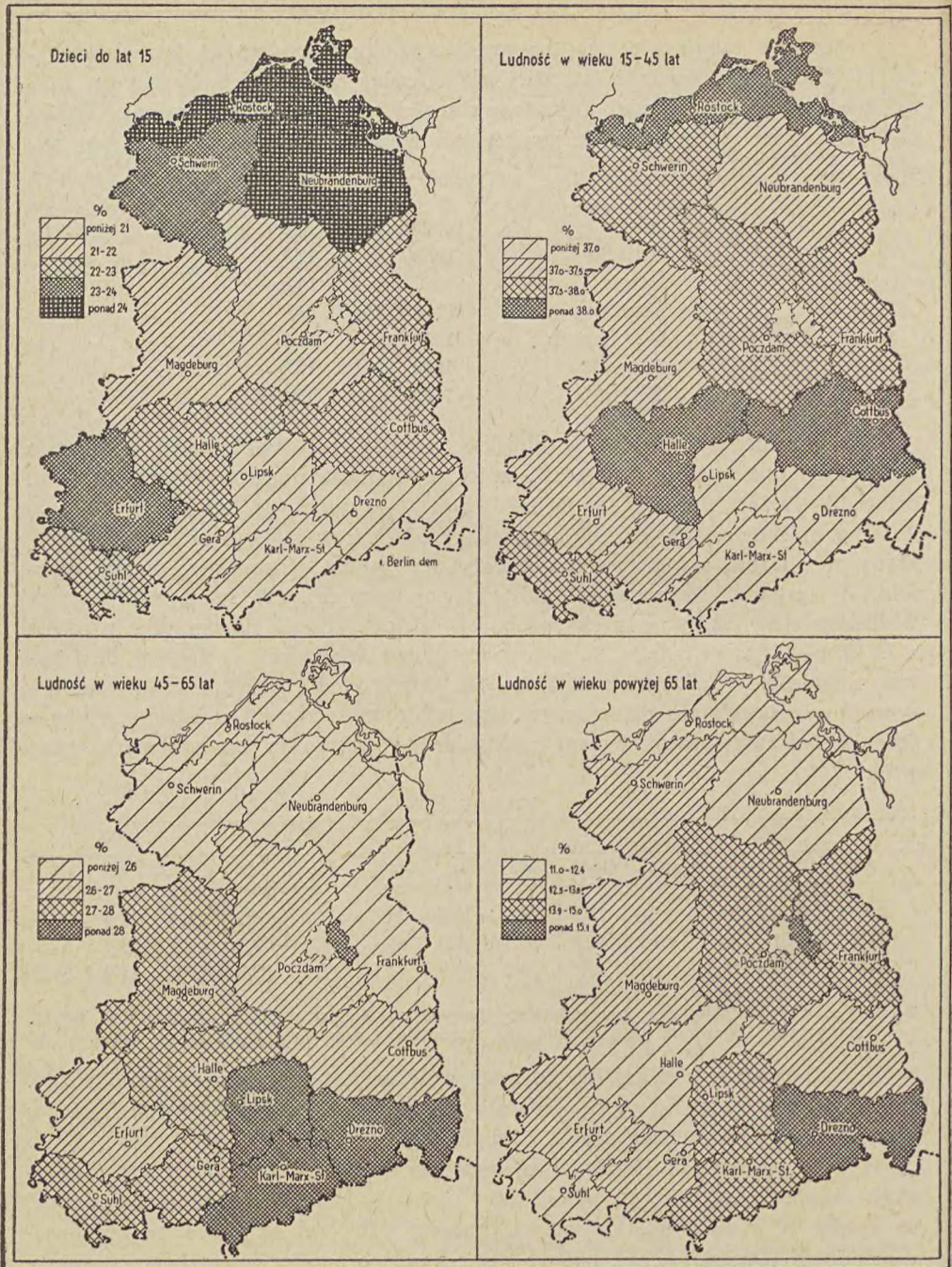
	1946			1950			1955			1960		
	Ogól.	M.	K.	Ogól.	M.	K.	Ogól.	M.	K.	Ogól.	M.	K.
0—15	24,9	29,7	21,4	22,9	26,3	20,1	20,8	23,7	18,5	21,4	24,3	19,0
15—65	65,1	60,0	68,9	66,6	63,5	69,0	66,7	64,7	68,3	64,8	63,7	65,8
65—	10,0	10,3	9,7	10,5	10,2	10,9	12,5	11,6	13,2	13,8	12,0	15,2

Zródło: obliczenia własne na podstawie danych ze *Statistisches Jahrbuch DDR 1960 61; Demographic Yearbook 1960*, s. 228—229; *Razwitijs Narodnogo chozajstwa GDR*, s. 29.

Udział dzieci w ogólnej liczbie mieszkańców jest na obszarze kraju różny. Ilustracją tego jest kartogram udziału dzieci w ogólnej liczbie mieszkańców danego okręgu w r. 1960 (rys. 2 i tabela XI).

Wyróżnić możemy: 1) obszar o wysokim udziale dzieci w trzech północnych okręgach, wynoszący ponad 24‰ (Rostock Neubrandenburg, Schwerin); 2) obszar o niskim udziale dzieci, poniżej 21‰, w okręgach południowo-wschodnich (Drezno, Lipsk i Karl-Marx-Stadt) oraz Berlinie (16‰); 3) reszta kraju o udziale dzieci w granicach 21—23‰.

Na takie rozmieszczenie wpłynęło szereg czynników, a mianowicie: 1) od-



Rys. 2

mienność struktury wieku; nieco liczniejsze roczniki 15 do 45 lat — głównie decydujące o poziomie urodzeń — właśnie w północnych okręgach; 2) korzystniejszy stosunek mężczyzn do kobiet w porównaniu z terenami południowymi (poniżej 115 na pn NRD); 3) wyższa płodność kobiet, przekraczająca 90 urodzeń na 1 000 kobiet w wieku 15—45 lat, w okręgach Rostock, Schwerin, Neubrandenburg, Frankfurt, Cottbus, podczas gdy w okręgach Drezno, Lipsk, Karl-Marx-Stadt czy Berlin wynosi poniżej 80; 4) o wiele korzystniejszy współczynnik reprodukcji brutto północnych obszarów, przekraczający znacznie wartość 1,2, gdy na południu tylko nieznacznie przekracza wartość 1,0, a więc nie zapewni — po uwzględnieniu umieralności — zastępstwa obecnej generacji matek przez córki; 5) przyczyną jest również słabsze w porównaniu z południowo-wschodnimi terenami zurbanizowanie i uprzemysłowienie; 6) wreszcie przyczyn należy doszukiwać się w odmiennym udziale przesiedleńców z terenów wschodnich, charakteryzujących się większą prężnością biologiczną niż ludność miejscowa. Wg danych zaczerpniętych z prac R. E. Dickinsona i S. Waszaka wynika, że na terenie powojennej Meklemburgii (obecnie okręgi Rostock, prawie całe Schwerin i Neubrandenburg) przesiedleńcy stanowili w 1946 r. 42,5% ogółu ludności, gdy w Saksonii (obecnie Drezno, Karl-Marx-Stadt i część Lipska) tylko 12,2%¹⁸.

Ilustracją i potwierdzeniem liczbowym powyższych wniosków jest opracowane zestawienie dla 6 okręgów z danymi z r. 1959 i 1960.

TABELA X

Okręg	Dzieci do 15 lat %	Dzieci do 3 lat %	Ludn. 15— —45 l. %	Kobiet na 100 mę- czyzn w wieku 15—45 lat	Współczynniki			% ludn. miej- skiej + 5000 mieszk.
					urodz.	płodn.	reprod. brutto	
Rostock	25,0	6,0	39,8	109	21,7	101,0	1,323	55,0
Neubrandenburg	26,4	6,3	37,4	113	22,1	109,2	1,435	40,2
Schwerin	24,0	5,5	37,7	116	19,3	93,0	1,288	45,6
Drezno	19,9	4,3	36,0	117	15,4	78,7	1,128	62,3
Lipsk	19,9	4,4	36,6	119	15,3	76,5	1,068	70,2
Karl-Marx-Stadt	20,0	4,0	35,8	118	14,0	71,8	1,018	66,0

Zestawione ze *Statistisches Jahrbuch DDR 1960/61*.

W grupie wieku 15—65 lat wyodrębnimy część młodszą 15—45 lat i starszą 45—65 lat (rys. 2). Analiza udziału młodszej grupy ludności produk-

¹⁸ R. E. Dickinson, *Germany. A general and Regional Geography*. New York 1953, s. 394. M. M. Żirmunski podaje, że wg spisu z 1946 r. przesiedleńcy stanowili w Meklemburgii 43,3%, a w Saksonii 17,2% (M. M. Żirmunski i inni, *Germanija*. Moskwa 1959, s. 141).

cyjnej w poszczególnych okręgach pozwala stwierdzić znaczny wpływ na strukturę ludności tworzenia nowych i rozbudowy już istniejących okręgów i zakładów przemysłowych. Był to magnes przyciągający zastęp młodych robotników i dlatego najwyższy udział tej grupy wśród ogółu ludności ma miejsce w okręgach Rostock, Halle czy Cottbus, Frankfurt, Gera¹⁹. Najmniejszy zaś udział tej grupy ma miejsce w trzech okręgach Saksonii i Berlinie, które przeciwnie, mają największy odsetek ludności starszej 45—65 lat (ponad 25%), gdy na obszarze Meklemburgii i Brandenburgii procent ten jest znacznie niższy.

I wreszcie grupa starców powyżej 65 lat. Tutaj prym wiodą Berlin i okręg drezdeński, gdzie starcy stanowią odpowiednio 17,1% i 15,1%. Najniższy odsetek posiadają Rostock, Neubrandenburg, Halle i Suhl. Tak więc Saksonia jest na obszarze NRD terenem, gdzie proces starzenia się jest najbardziej zaawansowany, co nie znaczy, że inne obszary mające mniejszy udział ludności starszej nie znają tego procesu.

Sytuacja ta, to również wynik w głównej mierze wojny, co już raz zostało podkreślone²⁰. Straty ludnościowe Niemiec, to nie tylko zmniejszona liczba urodzeń, lecz przede wszystkim ubytek wśród młodych i średnich roczników, a więc spadek liczebności grupy wieku 15—65 lat. To z kolei pociągnęło za sobą wzrost udziału ludności starszej, większy niż wskazywały przedwojenne tendencje ruchu naturalnego ludności, większy niż wskazują liczby bezwzględne. Ponadto grupę ludności ponad 65 lat stanowią obecnie bardzo liczne roczniki 1883—1900. Przyjmując straty bezpowrotne ludności dla NRD na ok. 2 mln., można przyjąć, że po uwzględnieniu umieralności, odsetek osób w wieku ponad 65 lat, byłby prawie 1,5% niższy i wynosił ok. 12,5%. Nie odbiegałby więc znacznie od podobnych wskaźników tych krajów Europy, w których proces starzenia jest również daleko posunięty. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w wyniku wędrówek wewnątrzniemieckich opuścili obszar NRD głównie ludzie młodzi, stwarzając tym dodatkowy czynnik „postarzający” społeczeństwo NRD.

Analiza struktury wieku wykazuje, że proces starzenia się ludności w Niemieckiej Republice Demokratycznej w dalszym ciągu postępuje naprzód. Istota jego, jak definiował J. Daric i inni, polega na stałym wzroście proporcji starców w ogólnej liczbie ludności²¹. Jednym z mierników służących do określania stopnia zestarzenia ludności jest omówiony już „współczynnik starości”, tj. stosunek starców do ogólnej liczby ludności. Szwajcarski demograf, W. Bickel, proponuje jako miernik bezwzględną liczbę starców orien-

¹⁹ O. Raus, S. Freytag, DDR — *politisch-ökonomisch-geographische Übersicht*. Berlin 1961, s. 8.

²⁰ Nie umniejsza to wcale roli, jaką miała ogólna, trwająca już od końca XIX w. tendencja spadkowa urodzeń. Ponieważ kierunek działania tego czynnika, jak i czynników mających swe źródło w wojnie, był zgodny, dlatego proces starzenia się ludności Niemiec został tak znacznie przyspieszony.

²¹ E. Rosset, *Proces starzenia ...*, op. cit., s. 16.

tującą w absolutnym starzeniu się ludności. Liczba starców wzrosła w NRD z 1 727,5 tys. w r. 1946 do 2 369,7 tys. w r. 1960, czyli o 54%.

Ponieważ proporcja ludności dorosłej zmienia się w niewielkim stopniu, w przeciwieństwie do proporcji młodzieży i starców, stosunek tych dwóch grup wiernie odbija zmiany zachodzące w strukturze wieku²². Gdy w 1946 r. na 100 młodych przypadało 40,1 starców, to w r. 1950 — 46,3; 1955 — 59,7 a w 1960 — 64,4 starców. Gdy na jednego starca przypadało w 1946 — 2,5 wnuków, to w r. 1960 — 1,5.

Piramidy wieku dla czterech wybranych okręgów — Drezna, Rostocku, Halle i Berlina (rys. 3) — są graficznym przedstawieniem różnych typów struktury wieku ludności NRD.

Jeśli o strukturze Rostocku możemy powiedzieć, że zbliżona jest do struktury typu progresywnego, gdyż posiada liczne roczniki młodzieży przy małym udziale starców, to struktura Drezna, a jeszcze bardziej Berlina, jest typu regresywnego, gdzie wyraźnie dominuje starsza część ludności. Nieco odmiennie wygląda sytuacja w okręgu Halle. Przy niezbyt wysokim udziale starców, wyższym niż w Dreźnie udziale dzieci, mamy szeroką środkową część piramidy — ludności w wieku produkcyjnym. Taki stan jest charakterystyczny dla obszarów o ludności napływowej, w tym wypadku związanej z rozbudową przemysłu. Podobny typ struktury wieku reprezentuje ludność okręgu Cottbus.

TABELA XI
Struktura wieku ludności NRD w r. 1960

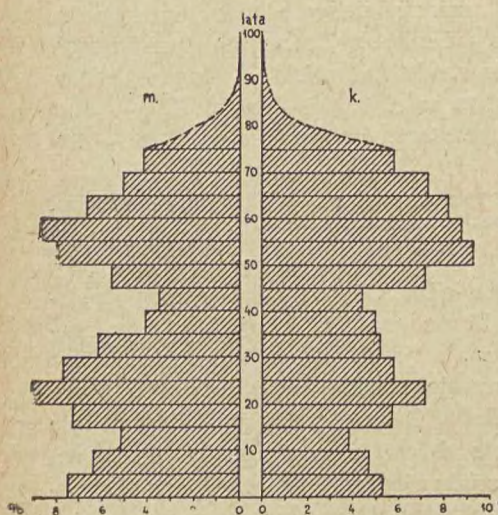
Okręg	0—15	15—45	45—65	15—65	ponad 65
Rostock	25,0	39,8	23,7	63,5	11,5
Schwerin	24,0	37,7	25,3	63,0	13,0
Neubrandenburg	25,4	37,4	24,1	61,5	12,1
Poczdami	21,3	37,9	26,9	64,8	13,9
Frankfurt	22,3	37,8	25,8	63,6	14,1
Cottbus	22,3	38,4	26,6	65,0	12,7
Magdeburg	21,9	37,4	27,2	64,6	13,5
Halle	22,1	38,3	27,2	65,5	12,4
Erfurt	23,0	37,3	26,6	63,9	13,1
Gera	21,5	37,3	27,9	65,2	13,3
Suhl	22,4	38,0	27,2	65,2	11,4
Drezno	19,9	36,0	29,0	65,0	15,1
Lipsk	19,9	36,6	29,0	65,6	14,5
Karl-Marx-Stadt	20,0	35,8	29,5	65,3	14,7
Berlin	16,0	35,4	31,5	66,9	17,1
NRD	21,3	37,2	27,7	64,9	13,8

Obliczenia na podstawie danych ze *Statistisches Jahrbuch DDR 1960/61*, s. 30—31.

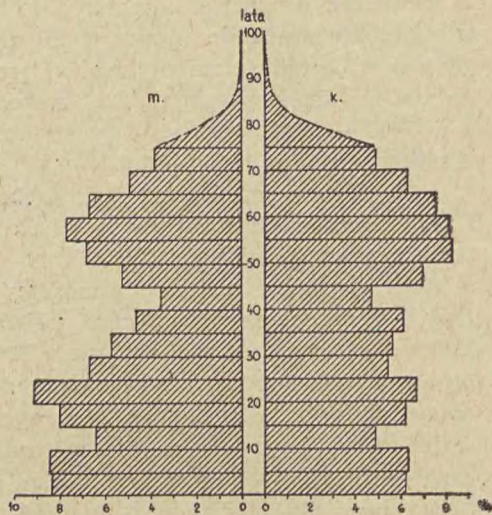
²² E. Rosset, *Proces starzenia...*, op. cit., s. 24.

Struktura ludności w 4 okręgach wg płci i wieku
w r. 1960

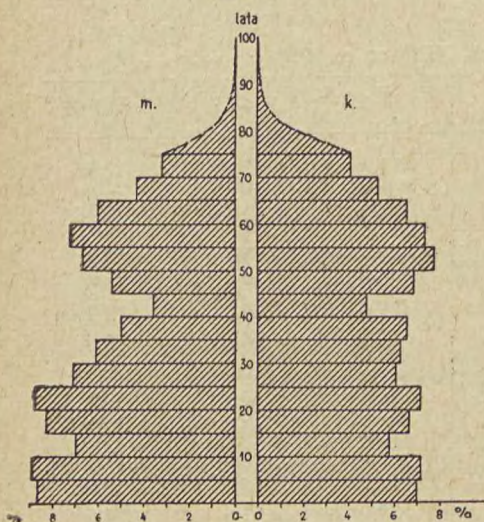
Berlin Dem.



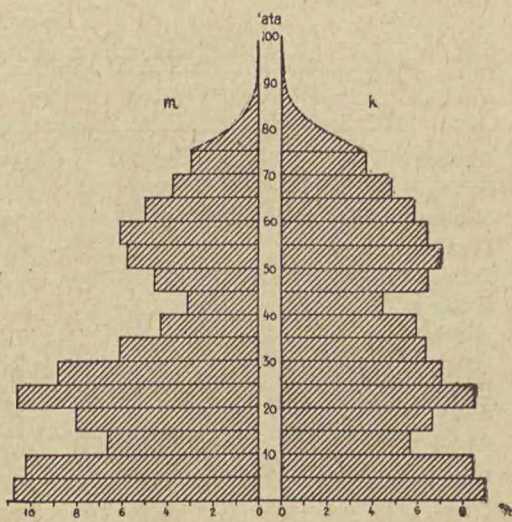
Drezno



Halle



ostock



Rys. 3

IV. RUCH NATURALNY I STRUKTURA WIEKU LUDNOŚCI NRD
 WG PROGNOZY DEMOGRAFICZNEJ DO R. 1980

Opracowana niedawno przez Urząd Statystyczny NRD prognoza demograficzna do r. 1980²³ umożliwiła zapoznanie się z kierunkiem dalszych zmian w stosunkach demograficznych tego kraju. W dziedzinie ruchu naturalnego zakłada ona, że współczynniki urodzeń i zgonów kształtować się będą następująco:

	urodzenia	zgony	przyrost naturalny
1962	16,9	13,3	3,6
1965	16,0	13,6	2,4
1970	15,1	14,1	1,0
1975	15,8	14,5	1,3
1980	16,6	14,5	2,1

Przyrost naturalny będzie więc w dalszym ciągu niewielki, na co głównie wpłyną wysokie wskaźniki zgonów. W ciągu 19 lat ludność wzrośnie o przeszło 0,5 mln osób. Do r. 1970 liczba urodzeń będzie miała tendencję zniżkową. Dopiero, gdy o urodzeniach zaczną decydować liczniejsze roczniki powojenne, nastąpi wzrost bezwzględnej liczby urodzeń do obecnego poziomu. Przewiduje się natomiast stały wzrost współczynników (i liczby) zgonów, co ma swoje źródło w rosnącej rzeszy starców.

Poprawie ulegnie obecnie niekorzystny stosunek płci, gdyż liczba kobiet na 100 mężczyzn będzie się stale zmniejszać. Gdy w r. 1962 wynosiła 121, to w następnych latach będzie wynosić: 1965 — 120, 1970 — 118, 1975 — 116, 1980 — 113. W r. 1980 przewaga kobiet nad mężczyznami wystąpi dopiero w wieku 45—50 lat (101 na 100 mężczyzn) co będzie miało wpływ na kształtowanie się ruchu naturalnego w ostatnim ćwierćwieczu XX wieku.

Jakie nastąpią w przyszłym 18-leciu zmiany w strukturze wieku przedstawia tabela XII.

TABELA XII
 Struktura wieku ludności NRD w l. 1961—1980

Wiek	1961	1962	1965	1970	1975	1980
0—15	22,2	22,6	23,3	22,8	22,6	22,5
15—40	32,3	32,2	32,5	34,0	34,8	34,4
40—65	31,4	30,9	29,1	26,9	25,8	27,3
15—65	63,7	63,1	61,6	60,9	60,6	61,7
ponad 65	14,1	14,3	15,1	16,3	16,8	15,8

Zródło: „Statistische Praxis” nr 9/1962, dodatek, s. 14—15.

Udział dzieci i młodzieży będzie wzrastał do r. 1965 i to w liczbach względnych, jak i bezwzględnych. Gdy w r. 1960 liczba dzieci do lat 15 wynosiła

²³ Die wahrscheinliche Entwicklung der Zahl der Bevölkerung der DDR bis zum Jahr 1980. „Statistische Praxis” nr 9/1962.

3 678 tys., to w r. 1965 wyniesie 4 027 tys. Później nastąpi powolny spadek tej liczby w związku ze spodziewaną obniżką urodzeń. W r. 1980 liczba dzieci wyniesie 3 974 tys. a więc jednak więcej niż obecnie. Równocześnie będzie nadal wzrastać liczba ludności w wieku powyżej 65 lat, choć pod koniec lat 70-tych, gdy dojdą do tego wieku silnie wyniszczone roczniki wojenne, będzie maleć. Natomiast liczba ludności w wieku produkcyjnym będzie coraz niższa aż do r. 1970, po czym następować będzie powolny jej wzrost. Dodatnim objawem będzie odmładzanie się tej ludności; udział młodszej części ludności produkcyjnej będzie wzrastać i wyniesie pod koniec lat 70-tych przeszło 55% ogółu ludności produkcyjnej. W latach 1960—1980 nastąpi wzrost liczby mieszkańców NRD z 17 183,5 tys. do 17 661,2 tys.

Problem starzenia się społeczeństwa będzie jednak nadal istniał. Liczba osób w wieku 65 lat i więcej ma wzrosnąć w 1975 do 2 946 tys., co będzie stanowić 16,8% ogółu społeczeństwa (w r. 1960 — 2 370 tys.). Dopiero następne lata przyniosą pewną poprawę, spadek liczby starców do 2 799 tys. w r. 1980.

Jak sugeruje piramida wieku (rys. 4), ten pewien regres procesu starzenia się ludności może trwać jeszcze przez następne 20-letnie, gdy w wiek starczy będą wchodzić słabe liczebnie roczniki, urodzonych w l. 1941—1950.

V. EKONOMICZNE KONSEKWENCJE ZMIAN W STRUKTURZE WIEKU LUDNOŚCI NRD

Cmawiając zmiany w strukturze wieku ludności, należałoby odpowiedzieć na pytanie, jakie są ekonomiczne konsekwencje tych zmian, zwłaszcza w zakresie siły roboczej. Wiadomym jest, że równoległe ze starzeniem się społeczeństwa w ogóle, następuje również proces starzenia się jego ludności produkcyjnej. Na doniosłość tego problemu wskazywało szereg uczonych.

Francuski demograf Jean Daric stwierdza m. in.:

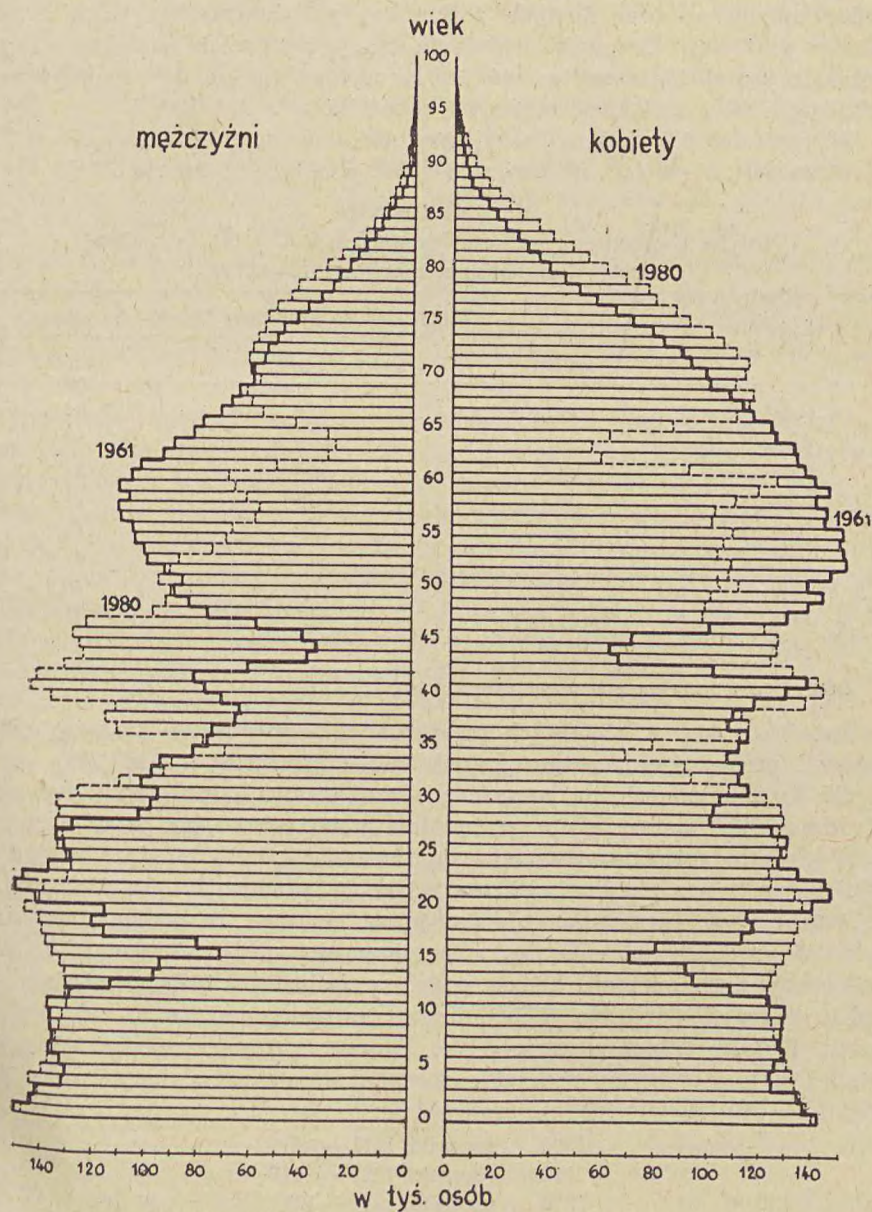
„Wzrost proporcji osób w wieku od 40 lat, prowadzi do wzrostu przeciętnego wieku ludności produkcyjnej i pociąga za sobą poważne konsekwencje w sektorze przemysłowym, gdzie wydajność pracy jest bezpośrednio związana z wiekiem”²⁴.

Na ten fakt wskazują i inni, m. in. francuski demograf François Bo-verat uważa, że wydajność robotnika po 40 roku życia cofa się, traci on częściowo zręczność i zwinność, jak również wyższa jest absencja chorobowa i wypadki przy pracy wywołane zmęczeniem, a wszystko to w konsekwencji prowadzi do spadku produkcji²⁵.

²⁴ E. Rosset, *Proces starzenia...*, op. cit., s. 437; J. Daric stwierdza również: „powiedzieć, że ludność się starzeje to powiedzieć, że starzeje się odłam produkcyjny tej ludności” (E. Rosset *Proces...*, op. cit., s. 417).

²⁵ E. Rosset, *Starzenie się ludności produkcyjnej w Polsce i na świecie*. „Kultura i Społeczeństwo” nr 1/1961, s. 39—65.

Struktura ludności NRD wg płci i wieku w r. 1961 i 1980



wg. Statistische Praxis 1962/9

Rys. 4

Nie brak również głosów krańcowo odmiennych, wskazujących i podkreślających dodatnie strony starszych robotników, ich doświadczenie, ostrożność czy przywiązanie do miejsca pracy. Doświadczenia czynione w Stanach Zjednoczonych oraz w Europie zachodniej potwierdzają przydatność tych ludzi w produkcji. Oczywiście, problem ten jest również aktualny w społeczeństwie socjalistycznym, w którym sprowadza się on do właściwego zużytkowania sił i uzdolnień starszych robotników²⁶.

Jak zmienił (i będzie) się wzajemny stosunek grupy starszej (40—65 lat) do młodszej (15—40 lat) na obszarze NRD przedstawia tabela XIII.

TABELA XIII
Udział procentowy ludności w wieku 15—40 lat w ogólnej
liczbie ludności produkcyjnej 15—65 lat

Rok	w wieku 15—40 lat w % grupy 15—65 lat		
	ogółem	mężczyźni	kobiety
1945	48,0	40,8	52,2
1946	48,6	44,7	51,1
1950	46,5	46,5	46,5
1955	47,8	50,1	46,1
1960	50,9	54,8	48,2
1965	52,8	58,1	48,4
1970	55,8	61,6	50,8
1975	57,4	61,9	53,3
1980	55,8	58,7	52,9

Obliczenia własne na podstawie różnych źródeł.

Prawie do końca lat 50-tych przewaga była po stronie starszego odłamu ludności produkcyjnej, z tym jednak że — począwszy od r. 1950 — proporcja ta zmieniła się na korzyść młodszej grupy. Rzecz charakterystyczna, gdy do r. 1950 starsza grupa przeważała wśród mężczyzn, to w następnym dziesięcioleciu sytuacja odwróciła się; wzrastał udział młodych wśród męskiej ludności produkcyjnej, gdy wśród kobiet tendencja była odwrotna.

Podane wyżej liczby pozwalają wysunąć wniosek, że proces starzenia się ludności produkcyjnej cofa się, a przynajmniej uległ zahamowaniu. W latach następnych sytuacja będzie nadal pomyślna. W 1975 r. młodsza część będzie stanowić przeszło 57% ludności produkcyjnej, a wśród mężczyzn nawet 62% (u kobiet przeszło 53%). Przyczyny tego zjawiska zrozumiemy łatwiej, gdy przyjrzymy się, jakie roczniki stanowiły w danym roku grupę wieku 15—40 lat. Oto krótkie zestawienie:

1950	roczniki 1911—1935
1960	roczniki 1921—1945
1970	roczniki 1931—1955
1980	roczniki 1941—1965

²⁶ E. Rosset, *Starzenie się...*, op. cit.

Tak więc w r. 1950, gdy w wieku 15—40 lat znalazły się słabe liczebnie roczniki (straty w II wojnie światowej, nieurodzeni w okresie I wojny światowej i latach kryzysu ekonomicznego), to grupę 40—65 lat stanowiły silniejsze liczebnie roczniki z okresu wysokiej stopy rodności. Załączone piramidy wieku najlepiej ilustrują zachodzące zmiany w tej dziedzinie (rys. 4).

Ekonomiści zachodnioniemieccy stwierdzają, że starzenie się ludności w wieku produkcyjnym staje się w istocie zagadnieniem kobiecym, zagadnieniem wdów i kobiet samotnych jako konsekwencji wojny, a które po r. 1960 wchodzi w wiek niższej zdolności do pracy²⁷. Fakty zdają się potwierdzać te opinie. W NRD na 100 mężczyzn w wieku 40—44 lata przypadało 179 kobiet, a w wieku 45—49 158 kobiet w r. 1959, gdy dla r. 1962 liczby te odpowiednio wyniosły 163 i 165, a w 1970 r. 122 i 162. Po r. 1970, gdy roczniki o silnie zachwianej proporcji płci przejdą do starszych grup wiekowych, sytuacja będzie bardziej normalna. Wg prognozy demograficznej w 1930 r. w wyżej wymienianych grupach będzie przypadało 99 i 101 kobiet na 100 mężczyzn²⁸.

Z procesem starzenia się ludności związany jest wzrost obciążenia społeczeństwa jednostkami niepracującymi. Pociąga to za sobą konieczność utrzymania coraz większej liczby ludzi w wieku poprodukcyjnym przez pozostającą, jak w przypadku NRD, na jednakowym poziomie liczbę ludności produkcyjnej. A trzeba pamiętać, że wg obliczeń ekonomistów koszty utrzymania starców są wyższe niż koszty utrzymania dzieci²⁹. Tak więc, gdy w 1939 r. na 1 rencistę (ponad 60 lat u kobiet i 65 lat u mężczyzn) przypadało ok. 6 osób w wieku produkcyjnym, to w r. 1955 tylko 4, a w 1960 — 3,5. Gdy na jednego obywatela niepracującego przypadało w 1939 r. przeciętnie 2,1 obywatela w wieku produkcyjnym, to w 1950 — 1,7 a 1960 — 1,6. Przepuszczalnie w 1970 r. wskaźnik ten wyniesie 1,3 a w 1980 sytuacja ulegnie poprawie i na jednego niepracującego przypadnie średnio 1,5 obywatela w wieku produkcyjnym³⁰.

O rozmiarach istniejącego obciążenia społeczeństwa mówią również demograficzne współczynniki obciążenia, wyrażające ilość dzieci i starców na 100 osób w wieku produkcyjnym (tabela XIV).

Wzrost wskaźnika obciążenia w porównaniu z okresem przedwojennym jest wyraźny. W r. 1960 obciążenie ludności było o 33% wyższe niż w r. 1939, w głównej mierze w wyniku wzrostu obciążenia rencistami aż o 75%, gdy wzrost obciążenia dziećmi wyniósł tylko 11%. Wg danych prognozy demograficznej ONZ, w r. 1970 na 100 osób w wieku 15—59 lat będzie przypadało

²⁷ E. Rosset, *Starzenie się...*, op. cit.

²⁸ B. Thurow, *Altersstruktur der Beschäftigten*. „Die Wirtschaft” nr 30/1961, s. 8 oraz *Die wahrscheinliche Entwicklung der Zahl...*, op. cit.

²⁹ Taką opinię wyrażają m. in.: Sauy, Paish, Peacock i inni. Burgdörfer obliczał że koszty utrzymania starców są o 71% wyższe od kosztów utrzymania dzieci (E. Rosset, *Starzenie się...* op. cit.).

³⁰ *Arbeitskräfte. Jahrbuch der DDR 1961*. Berlin 1962, s. 138.

w NRD: 43 dzieci do lat 15 i 41 starców powyżej 60 lat (w 1960 r. odpowiednio 37 i 34)³¹.

TABELA XIV
Współczynniki obciążenia ludności NRD

Rok	na 100 pracujących 15—60 kob., 15—65 męż.		
	niepracujących	dzieci	rencistów
1939	48,1	31,6	16,5
1946	60,0	39,2	20,8
1950	57,9	36,1	21,8
1955	58,2	33,0	25,2
1960	64,0	35,1	28,9
1965	73,4	40,4	33,0
1970	75,9	40,2	35,7
1975	74,8	39,6	35,2
1980	68,1	37,8	30,3

Okręgi — 1960 r.

Rostock	65,7	41,5	24,2
Schwerin	68,2	40,4	27,8
Neubrandenburg	71,7	45,4	26,3
Poczdami	64,1	34,9	29,2
Frankfurt	66,7	37,2	29,5
Cottbus	62,9	36,3	26,6
Magdeburg	64,2	36,0	28,2
Halle	61,6	35,7	25,9
Erfurt	65,9	38,2	27,7
Gera	62,9	35,0	27,9
Suhl	62,2	36,4	25,8
Drezno	64,6	32,7	31,9
Lipsk	62,5	32,3	30,2
Karl-Marx-Stadt	63,3	32,7	30,6
Berlin	60,6	25,7	34,9

Źródło: Statistisches Jahrbuch DDR 1960/61, s. 32.

Zróźnicowanie terytorialne obciążenia ludności jest na terenie NRD wyrażne. Mianowicie:

1) okręgi północne i środkowe posiadają współczynniki obciążenia wyższe niż południe kraju i Berlin (z wyjątkiem Drezna);

2) na wysokich współczynnikach północy zaważył większy udział dzieci — ponad 40 na 100 osób w wieku produkcyjnym, gdy w okręgach południowych spada on poniżej 34;

³¹ Prognoza demograficzna Biura Statystycznego ONZ. Dla porównania w roku 1970 będzie na 100 pracujących (15—59 lat) dzieci do lat 15: w Polsce 55, ČSRS — 48, Węgrzech — 46, Bułgarii — 37 natomiast starców w wieku ponad 60 lat w Polsce — 20, ČSRS — 26, Węgrzech — 29, Bułgarii — 22.

3) okręgi południowe charakteryzują się ludnością silniej obciążoną rencistami: Drezno, Lipsk, Karl-Marx-Stadt oraz Poczdam, Frankfurt czy Berlin.

Problem siły roboczej oraz związane z nim zapewnienie wysokiego poziomu produkcji i wykonanie planów gospodarczych jest w chwili obecnej szczególnie ważny. Niekorzystny stan liczbowy w grupie mężczyzn po II wojnie światowej uległ pogorszeniu skutkiem odpływu ludzi młodych na zachód, zwabionych „złotym zachodem” czy „cudem” gospodarki zachodnoniemieckiej oraz ludzi z obciążoną przeszłością³². Z konieczności więc plany gospodarcze opracowywane są przy założeniu zmniejszającej się lub utrzymującej się na tym samym poziomie liczby robotników, a wg obliczeń demografów niemieckich należy spodziewać się spadku liczby zatrudnionych w l. 1958—65 około 500 tys.³³. Taką opinię daje również Otto Raus, który pisze:

„Problem siły roboczej będzie jednak w nadchodzących latach niezbyt prosty. Liczba siły roboczej wchodzącej do procesu produkcyjnego będzie do roku 1965 z roku na rok mniejsza”³⁴.

Tak więc, w celu dalszego podnoszenia standardu życiowego ludności, jak i powiększania dochodu narodowego, konieczne jest stałe podnoszenie wydajności pracy oraz szeroka mechanizacja i automatyzacja produkcji³⁵. Zadania te ma spełnić między innymi przeprowadzana „socjalistyczna rekonstrukcja zakładów przemysłowych”.

Aktualne pozostaje również zagadnienie zwiększenia aktywności zawodowej kobiet i osób w wieku poprodukcyjnym. Stopień aktywizacji kobiet jest już w NRD wysoki. W r. 1960 zatrudnionych było przeszło 70% ogółu kobiet w wieku produkcyjnym³⁶. Nieznane są dane dotyczące aktywizacji osób w wieku poprodukcyjnym, przypuszczać jednak należy, że znaczny odsetek rencistów czujących się na siłach jest nadal czynnych zawodowo.

W dziesięcioleciu 1950—60 liczba osób w wieku produkcyjnym zmniejszyła się o 1 164 tys., gdy liczba rencistów wzrosła o 488 tys. W latach następnych skutki wojny będą coraz mniej widoczne i na rynku pracy nastąpi powolna poprawa. W l. 1970—80 przewidywany jest wzrost liczebności grupy produkcyjnej o 608 tys., przy jednoczesnym spadku liczby rencistów o 346 tys., co w efekcie przyniesie wzrost aktywności zawodowej i zatrudnienia. Aktualnym pozostaje również problem planowego i racjonalnego rozmieszczenia inwesty-

³² G. Schmidt-Renner, *Wirtschaftsterritorium DDR*. Berlin 1960, s. 54—55.

³³ W. Bukowski, *Zagadnienia gospodarcze NRD*. „Polski Instytut Spraw Międzynarodowych” zes. 2 (153). Warszawa 1960.

³⁴ O. Raus, S. Freytag, *DDR...*, op. cit., s. 9.

³⁵ Zagadnienia te są szeroko dyskutowane w NRD, czego wyrazem jest szereg publikacji w czasopiśmie: „Statistische Praxis” (nr 5/1961, s. 113—116), „Die Wirtschaft” (nr 30—35/1961) artykuły w rocznikach *Jahrbuch der DDR*.

³⁶ B. Thurow, *Altersstruktur...*, op. cit., s. 8.

cji, w które szczególnie upośledzone były północne okęgi kraju, słabo zindustrializowane, a posiadające pomyślniejsze perspektywy w zakresie zapewnienia odpowiedniej ilości rąk do pracy³⁷.

Przytoczone fakty wskazują, że oblicze demograficzne Niemiec współczesnych kształtowało się przede wszystkim pod wpływem skutków wojen światowych. Scharakteryzował to najlepiej B. Smulewicz pisząc³⁸:

„Z rozwoju ludności Niemiec w pierwszej połowie XX wieku wypływa dla narodu niemieckiego nauka, iż droga militarystyki, agresji i wojny oznacza dla Niemiec drogę samobójczą dla narodu”.

MAREK MAGDZIAREK

ZBRODNI SELBSTSCHUTZU W ŁOBZENICY

Organizacja *Selbstschutz* mająca charakter parapolicyjny powołana została oficjalnie do życia na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy w dniu 7 października 1939 r. i rozpoczęła swą zbrodniczą działalność już w drugiej połowie września tego roku. Organizacja ta obejmowała trzy okęgi: południowy, centralny i północny. Członkami jej byli Niemcy — *Volksdeutsche*, zamieszkali w Polsce w okresie międzywojennym, którzy przed wybuchem wojny prowadzili działalność konspiracyjną i dywersyjną. Organizatorem *Selbstschutzu* na Pomorzu (okręg północny) był Ludolf von Alvensleben, od 14 listopada 1938 r. pierwszy adiutant Himmlera¹.

Działalność *Selbstschutzu* była podporządkowana założeniom tzw. Germańskiego Urzędu Kierowniczego (*Germanische Leitstelle*), który przygotował plan postępowania z ludnością polską, dzieląc ją na cztery grupy: 1) *Volksdeutsche*, 2) warstwę pośrednią (*Zwischenschicht*), czyli spolonizowanych Niemców, 3) Polaków w ogólnej masie przeznaczonych do wysiedlenia, 4) grupę przeznaczoną na zagładę. Do ostatniej grupy zaliczono inteligencję, część kupców, Żydów i ciężko chorych, zwłaszcza psychicznie². Zagładą tej grupy na Pomorzu zajęła się w pierwszych miesiącach okupacji właśnie organizacja *Selbstschutz*, która miała w tym okresie w stosunku do Polaków praktycznie władzę nieograniczoną. Ofiarą zagłady padło kilkadziesiąt tysięcy osób. Niemcy zatarli częściowo ślady zbrodni. Na miejscach największych egzekucji wydobyto i spalono zwłoki w latach 1943/44, akta dotyczące ofiar spalono już w listopadzie 1939 r. z polecenia Alvenslebena³.

³⁷ O. Rühle, *Die künftige Gestaltung der nördlichen Bezirke der DDR*. „Wissen und Lieben” nr 9/1961, s. 652.

³⁸ B. Smulewicz, *Krytyka...*, op. cit., s. 120.

¹ Szczegóły dotyczące osoby i działalności L. von Alvenslebena — patrz J. Skorzyński, „*Selbstschutz — V Kolumna*”, *Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce* t. X, 1958, s. 29—31 i 40.

² J. Skorzyński, jw., s. 48.

³ J. Skorzyński, jw., s. 52. Stenogram rozprawy przed NTN w sprawie karnej przeciwko Albertowi Rorsterowi, t. V, s. 65).